

W sobotę wieczorem odbyło się **zebranie chrześcijańsko-demokratyczne** w Czytelni Katolickiej. Na wstępie ks. Szydelski zawiadomił, że odniósł się do Kuratorium okręgu lwowsk. i p. senatora Thulliego w Warszawie w sprawie przywró-

cenia oddziału równoległego na I. kursie żeńskiego seminarjum naucz. im. Asnyka we Lwowie, a także miasto odniesie się do Kuratorium i do p. ministra Stan. Grabskiego, jak to już przyrzekł uczynić p. prezydent Neumann.

Akcja ta leży w interesie rodziców, którzy obiegają dyrekcje seminarjów i proszą o przyjęcie ich kandydatek na kursy.

Następnie ks. Szydelski mówił o Kongresie ChD. w Warszawie, X. Prof. Dr. Mytkowicz zaś referował o spółdzielczości.

Referatu X. Mytkowicza, który po raz pierwszy wystąpił na zebraniu ChD. we Lwowie, słuchano z wielką uwagą. Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której głos zabierali pp. Postępski, Dobrzański, Potrzebnicki i inni. X. Szydelski dawał pewne wyjaśnienia. Zajmowano się w dyskusji głównie sprawą stworzenia kooperatyw dla budowy domów. Wyrażono życzenie, aby Zarząd okręgowy dla tej sprawy zwołał osobną konferencję dla fachowego jej omówienia.

Zebranie Koła I.

Odbyło się w piątek 19 bm. w Czytelnii Kat. Przewodniczył Dr. Danielski. Omawiano sprawy bieżące. Dyskusja przeciągnęła się do 9³⁰ wieczór.

Z ruchu zawodowego.

Słowa a czyny.

Dochodzą nas zewsząd skargi, że bardzo wielu Polaków-chrześcijan, instytucji katolickich, zakładów itp., mimo hasła na ustach „swój do swego“, pokryjomu lub jawnie kupuje u żydów, że dostawcami są żydzi, pośrednikami są żydzi, mimo iż obok tych są czysto katolickie, polskie, solidne różne przedsiębiorstwa, które najzupełniej zastępują wszystkie inne... żydowskie.

Dla przykładu przytoczę skargę istniejącego we Lwowie Małop. stow. Chrześcij. drobnych kupców (sekcja opału), która w swoim resorcie ma bardzo dobrze zorganizowane Biuro sprzed. węgla (Lindego 6), którzy na moje pytanie „jak się wam powodzi“? — odpowiedzieli; „źle“! „Żydzi“ — mówią „wszędzie mają przystęp. Dostawcami do wszystkich instytucji rządowych i prywatnych są żydzi, poedyńcze jednostki chętniej zaopatrują się również u żydów, a nawet pewne klasztory odbiorcami są u żydów“.

Gdzie są więc słowa, a gdzie czyny? Czy my naprawdę potrafimy tylko krzyczeć? Czy sądzimy, że tylko pięknymi mówkami na bankietach i tytanicznymi artykułami podniesiemy i budować będziemy nasz handel i przemysł? Czy zbudujemy go z pianą na ustach krzycząc — „bij żyda“!

Nie mylicie się Drodzy Czytelnicy. Winniśmy zacząć mrówczą, cichą, spokojną pracę i od podwalin budować gmach. Taka jawna, ostentacyjna, prowokatorska robota „rozwojowa“ na nic się nie przydała. Inną należało obrać drogę, cichą, podziemną, planowo przygotowaną i zacząć było od rugowania wszelkich dostawców obcoplemiennych z różnych instytucji rządowych, autonomicznych,

dobroczyńnych i prywatnych, gdzie wszędzie znajdziesz dostawców, agentów i tym podobnych „neutralnych“ handlarzy jak mrowia.

Natomiast liczba chrześc. firm nie wzrasta, co gorsza, już istniejące podupadają, lub wiodą suchotniczy żywot.

Apelujemy tą drogą do konsystorjatu, aby w tym celu wydał odpowiednie pouczenia i zarządzenia. Niech zgóry idzie nauka. *H. K.*

Sambor.

Dnia 7. czerwca br. odbyło się w Samborze Walne zgromadzenie Związku Chrześcijańskich rękodzielników i przemysłowców przy udziale około 130 osób. Po zagajeniu zebrania przez p. Piwowarczyka i odczytaniu telegramów gratulacyjnych od Związku Chrz. w Stanisławowie, oraz powitaniu przybyłych z kilku miast delegatów wybrano przewodniczącym zebrania p. Jana Ignacego Swiechłę. Referent p. Piwowarczyk przedstawiwszy krytyczny stan rzemieślników i nieodzowną potrzebę silniejszej organizacji opartej na podłożu chrześcijańskiej, streścił statut Stowarzyszenia nowo zawiązanego, w którym to statucie zapewniona jest pomoc materialna członkom na wypadek czasowej lub stałej nieudolności do pracy, dalej pomoc prawna i moralna. W dyskusji nad przemówieniem p. Piwowarczyka wzięli udział p. Szuber, Jacyszyn, Kostrzewski, Szafran, Gracki i Swiechło. Wszyscy mówcy godząc się na przedstawiony program, wzywali obecnych do wspólnej pracy nad założeniem i rozwojem towarzystwa. Wybory do Wydziału Tow. dały następujące wyniki: Prezes: Piwowarczyk, wiceprezes: J. I. Swiechło, sekretarz: A. Bisz, skarbnik: St. Jeger, członkowie zarządu: p. Chabaziewicz, Hopiszyn, Orzechowski, Siwak, Jacyszyn, Jurkiewicz Apol.; zastępcy wydziałowych: Frazik, Tot, Tokarzewski, Zulikowski. Wkładkę miesięczną od członka uchwalono w kwocie 3 Zł., wpisowe 2 Zł. Fundusz pośmiertny wypłaci rodzinie kwotę odpowiadającą ilości członków w powiecie, licząc po 1 Zł. na członka. Do Związku przystąpiło 160 członków. Nowo powstałemu Tow. życzymy rozwoju i pięknej owocnej pracy.

Zarząd Koła Ch. D. w Samborze.

Przemysł, 6 czerwca 1925 r.

Chrześć. Zw. zaw. „Budowlanych“ pomimo swego stosunkowo krótkiego czasu pracy, bo od 15 kwietnia br., potrafił przy pomocy i poparciu Polsk. Zjednoczenia Chrześc. Zw. zaw. w Przemyśle, a również przy poparciu Czcigodnego p. senatora Thuliego i ks. Szydelskiego stanąć na drodze, rokującej rozwój tego Związku. I tak zorganizował członków wybitnie uzdolnionych w zawodzie murarskim, uświadomionych i przekonanych długoletnim doświadczeniem wskutek należenia do tych, którzy jedynie robotnika wtenczas niby podpierają, jeśli potrzebnym jest im jego głos, a w innych wypadkach nie raczą nawet zapytać się, czy on żyje. I tak gdy dawniej w kasie Zw. Budowlanych były pustki, tak obecnie posiadają około 300 zł. na fundusz zapomogowy w sezonie zimowym. Fundusz ten powstaje z procentów, jakie członkowie od robót akordowych składają. Również postarał się

Związek, że prawie wszyscy członkowie mają zajęcie pomimo zastoju w przemyśle budowlanym.

Dopiero buduje się Bazar Miejski, a resztę same naprawy i odnowienia frontów starych kamienic, co może zająć około 200 murarzy w Przemyśle i jest stanowczo za mało. Dlatego też apelujemy przez czasopismo nasze do osób ze społeczeństwa Katolickiego z prośbą o poparcie naszego Związku, a to przez zgłoszenia zapotrzebowań murarzy do Związku naszego.

Wymienionym osobom we Lwowie, również i tym niewymienionym, tą drogą składamy serdeczne podziękowania.

Budowlany.

Gniewna Pani.

Sekretarz okręgowy p. Schmidt pragnąłby przeprowadzić zbiorową ugodę między paniami a służącymi i w tym celu zwołał na niedzielę zebranie służących, zrzeszonych w chrześc. Związku zawod. służby domowej. Zaproszenia rozsyłał przez dozorców domowych, z którymi się ustawicznie styka w chrześc. Związku zawod. dozorców domu.

Otóż jeden z dozorców miał przegodę nielada. Dozorca ów zapraszał służącą na zebranie, o czym się pani zaraz dowiedziała i wpadła w wielki gniew. Zdało się jej, że ów dozorca rewolucję w domu robi, a że była też właścicielką kamienicy, wypowiedziała dozorcę z miejsca posadę.

Kochana Pani! To przecież nie uchodzi. Gniew w ten sposób wylewać się nie może, zresztą będzie on bezsilny, bo istnieje umowa zbiorowa i istnieje komisja rozjemcza. Hamować więc gniew niepotrzebny. Nie wypowiadać posady biednemu dozorcę bez rozumnej przyczyny i pamiętać, że służąca jest także obywatelką państwa, mogącą korzystać z praw jej przysługujących.

X. Mytkowicz.

Na katedrę socjologii chrześcijańskiej przy Wydziale teologicznym tutejszego Uniwersytetu powołany został ks. Dr. Andrzej **Mytkowicz**, dotychczasowy probosz w Jawiszowicach.

Nominację tę witamy z tem większym zadowoleniem, że w ks. Mytkowiczu, — zasłużonym już działaczem naszego kierunku na gruncie krakowskim, gdzie przed wojną organizował z ramienia śp. kardynała Puzyny ruch zawodowy i stworzył nawet polityczny jego odpowiednik w formie Stronnictwa Chrz.-Społ., spodziewamy się zyskać wytrawną siłę dla młodej, wiele jeszcze pracy wymagającej akcji katolicko-społecznej we wschodniej Małopolsce wogóle, a na terenie Lwowa w szczególności.

Nawiasem dodajemy, że ks. prof. Mytkowicz zgłosił już przystąpienie swoje do Koła I. i został 21. czerwca wybrany jednomyślnie wiceprezesem Sekcji prasowej przy Radzie dzielnicowej Ch. D.

Prasa Ch. D.

Podajemy poniżej wykaz główniejszych pism naszego kierunku, zaznaczając w nawiasie miejsce ich wychodzenia. Podkreślamy, że nie jest to wykaz pełny, gdyż pominięto wiele tygodników, wy-

chodzących w pomniejszych miejscowościach zarówno Kongresówki, jak i Wielkopolski. Pisma wymienione nie wszystkie są organami stronnictwa; kilka (jak „Rzeczpospolita”, „Polonia”, zwłaszcza „Polak-Katolik”) sympatyzuje tylko z naszym stronnictwem i jego ideologią; oficjalnie jednak organami partii te dzienniki nie są. W każdym razie już z poniższego spisu zorientować się można co do ilości i rozmieszczenia prasy Ch. D., zajmującej już dziś drugie miejsce w państwie (po pismach nar.-dem.).

Przy sposobności nadmieniamy również, że prasa chrz.-dem. ma w myśl nowego statutu swoje przedstawicielstwo w Radzie Naczelnej stronnictwa, a mianowicie pięciu reprezentantów (oprócz 3 wybranych przez kongres do Rady Naczelnej Ch. D. redaktorów: Poszwińskiego z Grudziądza, Szymańskiego z Warszawy i ks. Wojsy z Włocławka).

DZIENNIKI: 1. „Rzeczpospolita” (Warszawa); 2. „Polak Katolik” (Warszawa); 3. „Głos Narodu” (Kraków); 4. „Postęp” (Poznań); 5. „Polonia” (Katowice); 6. „Kurjer Łódzki” (Łódź); 7. „Dziennik Bydgoski” (Bydgoszcz); 8. „Głos Pomorski” (Grudziądz); 9. „Słowo Kujawskie” (Włocławek); 10. „Gazeta Rybnicka” (Rybnik na Śląsku).

TYGODNIKI: 1. „Hasło” (Warszawa); 2. „Życie Społeczne” (Katowice); 3. „Głos Pracy” (Lwów); 4. „Nasz Sztandar” (Wilno); 5. „Głos Mieszczański” (Kraków); 6. „Nowe Życie” (Grodno); 7. „Kurjer Stanisławowski” (Stanisławów); 8. „Polska Gazeta Kołomyjska” (Kołomyja); 9. „Polski Pomnik Kresowy” (Kowel) i inne.

DWUTYGODNIK: „Ruch Robotniczy” (Kraków).

C. L.

Posel Puchałka o Kasach chorych.

Posel Puchałka, sekretarz chrześc. Związków zawodowych w Krakowie, wydał broszurę o **Ubezpieczeniu na wypadek choroby**. P. Puchałka uznaje znaczenie społeczne tego ubezpieczenia, ale sądzi, że obecnie obowiązująca ustawa o okręgowych Kasach chorych musi być zmieniona. Dlaczego? Dlatego, że sami robotnicy, dla których te kasy są przeznaczone i którzy w nich mają rządzić, są z nich bardzo niezadowoleni.

P. Puchałka uważa, że reforma ustawy o kasach chorych winna iść w tym kierunku, by nie było monopolu w tym względzie, dlatego przemawia za dopuszczeniem innych także kas, za tworzeniem zwłaszcza po fabrykach i wielkich przedsiębiorstwach węglowych kas brackich, poszczególne jednak kasy winny być dość silne, aby mogły podołać swoim zadaniom. Wiadomo, że klub Ch. D. w Sejmie zdąży również do rewizji obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby, żądanie zatem p. Puchałki schodzi się tu z żądaniem klubu Ch. D.

P. Puchałka jest również zdania, że nie powinni być zmuszani do ubezpieczania się w Kasach chorych ludzie zamożniejsi, których stać na prywatne leczenie się, i że należy chorym umożliwić wybór lekarza, do którego oni mają zaufanie. Kasy chorych nie mogą być domeną jednej partii politycznej, dlatego już sam ustrój Kas chorych i ich ordynacja wyborcza winny być tego rodzaju, by jak najmniej pola stwarzać dla walk politycznych.

P. Puchałka chciałby również już w ustawie ułożyć stosunek lekarzy do Kas chorych, aby nie było takich strajków lekarskich, jak w mieście Łodzi.

Broszura p. Puchałki jest zajmująca i ważna dla roboczarzy, dlatego na nią zwracamy tych kół uwagę. Egzemplarz kosztuje 1 zł.

Brzeżany.

Tutejsze Koło ChD. pod przewodnictwem pana Reicherta rozwija żywą działalność, zwłaszcza oświatową, w Brzeżanach i okolicy. Koło to wzięło w maju br. udział czynny przy wyborach do Kasy chorych, następnie wniosło protest przeciw nadużyciom wyborczym. Rzecz bowiem dziwna. P. Małaczyński rządca dóbr hr. Potockiego, zgromadził swoich leśniczych i służbę folwarczną i wraz z elementami ukraińsko-socjalistycznymi zatarasował cały dzień lokal wyborczy tak że zwolennicy listy ChD. nie mogli swego prawa wyborczego spełnić. Tak to

Polak umie stać na straży godności i interesów polskich. Koło ChD. dąży do unieważnienia tych wyborów z powodu nadużyć. Żydzi przy tych wyborach wystąpili z listą swoją własną i zyskali ok. 200 głosów.

Rada Dzielnicowa Ch. D.

zbieże się 29 czerwca we Lwowie. O godz. 9 Msza św. w kościele OO. Bernardynów.

O godz. 10 Zebranie w Czytelni Katol. (ul. Piekarska 28 I. p.) z porządkiem dziennym:

1. Odczytanie Protokołu.
2. Wybory delegatów do Rady Naczelnej.
3. Referat komisji prasowej.
4. Sprawy organizacyjne (okręgi Sambor, Brzeżany).
5. Wnioski.

Dr. Kucharek
sekretarz.

Dr. Wereszczyński
zast. prezesa.

OGŁOSZENIA.

FABRYKA KONSERW ZYGMUNTA RUCKERA

SPKA AKCYJNA WE LWOWIE

Fabryka i biura:

Lwów-Zniesienie, Żółkiewska 173.

Wyroby własne pierwszorzędnej jakości:

Konserwy jarzynowe w puszkach

Kompoty owocowe w puszkach i słoikach

Jane'y owocowe

Marmelady gwarantowanie czyste:

jabłkowa, wiśniowa, morelowa, pończoskowa i mieszana

KONSERWY MIĘSNE I KAWOWE.

Zamówienia wykonuje się jak najstaranniej.

MEREŻKI, hafty artystyczne, najnowsze artystyczne plisy. Stale nowe wzory paryskie i wiedeńskie. — Ceny konkurencyjne. Zakład Haftów artystycznych Lwów, Akademicka 22., Koralnicka 1. I. piętro. — Telefon 35-43.

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH
i KOSTJUMOW
Lwów, ul. 29 Listopada 1. 15/II. p.
CENY UMIARKOWANE.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY Dr. M. Wiktora
Lwów, plac Akademicki 1. od 9—13 od 15—17.
ULGI W SPŁATACH.

BEZ KONKURENCJI! **WANNY** trwałe, cynkowe Zł. 26. (gdzieindziej te same Zł. 40). Własnego wyrobu poleca **WOJCIECH ZAJĄC**, Lwów, ul. Ossolińskich 14.

Handel korzenny Stefana Rulinowskiego
Lwów, Gródecka 13. (naprzeciw Teatru Małego)
TELEFON 27—51.
PRZY HANDLU POKÓJ DO SNIADAŃ.

Wydawca: Chrześcijańska Spółka Wydawnicza.

Redaktor odpowiedzialny: Bernard Müller.

CENA OGŁOSZEŃ: Strona 100 Zł. — pół strony 50 Zł. — ćwierć strony 25 Zł. — ósemka strony 13 Zł

Czcionkami: Drukarni Pospiesznej Lwów Chorążczyzna 23.